

WASZYNGTON. Do Waszyngtonu powrócił prezydent Kennedy, który przebywał w 14-dniowej wycieczce w Meksyku. Podczas pobytu w Meksyku Kennedy przeprowadził rozmowy z prezydentem Maselem.

RIO DE JANEIRO. Prezydent Brasił, José Getulio Vargas, wyjechał wczoraj do Rio de Janeiro, aby wziąć udział w sesji plenarnej Kongresu. W tym czasie ma odbyć się sesja plenarna Kongresu, w której ma być wybrany nowy prezydent.

HAWANA. W niedzielną misję wyjechał do Kuby prezydent Republiki San Salvador, który wybrał Julio Irujo Caraballo.

WASZYNGTON. Były prezydent USA Dwight Eisenhower opuścił 15 lipca Br. Nowy Jork i na pokładzie transatlantyckiego „France”, uda się w 6-tygodniową podróż do Europy. Podczas pobytu w Europie, Eisenhower wygłosi kilka przemówień w Stanach Zjednoczonych i w Europie.

MOSEWA. Sesją 12. wygłosił M. Is przemówienie w Stanach Zjednoczonych. Eisenhower będzie w Moskwie 18. 12. W Kopenhadze, Pa-
Wszystkiemu
 rzu, Londynie, w Szkocji i Iranie.

W skrócie
 w 8-tygodniowym okresie w latach 50. przypuszczalnie obdarzą się 200-250 tysięcy osób. W tym czasie prace badawcze w czterech stacjach naukowych.

HAWANA. Ministerstwo Rewolucyjnej Armii wycieczką do Algierii. Inżynier 81. Związku podał, że w okresie od 15 do 25 czerwca, amerykańskie samoloty wojenne będą przelatywać nad Kuba.

Za tydzień „maleźniwa” w kieleckich PGR-ach

(r) Ze wszystkich PGR-ów woj. kieleckiego nadchodzi meldunki o pomyślnym zakończeniu sianokosów. Trawy skończono i zebrano (po wysuszeniu) z przeszło 630 ha łąk. Zbiory są stosunkowo niezłe, wynoszą średnio ok. 27 q siano z ha. Na największym obiekcie Ikarimark — w Kuczkowie, pow. Włoszczowski, rodzaje PGR-ów zebrano ok. 27 q siano z ha. Na największym obiekcie Ikarimark — w Kuczkowie, pow. Włoszczowski, rodzaje PGR-ów zebrano ok. 27 q siano z ha. Na największym obiekcie Ikarimark — w Kuczkowie, pow. Włoszczowski, rodzaje PGR-ów zebrano ok. 27 q siano z ha.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Stowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIII Nr 184 (4231) KIELCE, WTOREK, 8 LIPCA 1962 R.

WOP buduje 5-tą szkołę 1000-lecia

Podpisanie umowy fundatorskiej przez marszałka Sejmu C. Wycecha

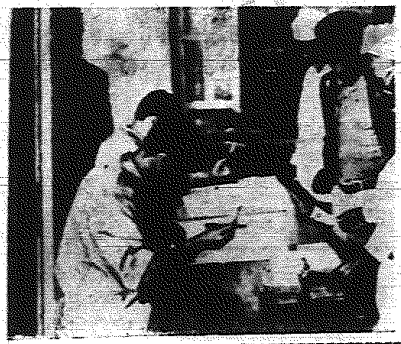
2 bm. w Warszawie miała miejsce uroczystość podpisania umowy fundatorskiej na budowę szkoły 1000-lecia we wsi Skolbry, pow. Przytuł. W tym celu marszałek Sejmu Czesław Wycecha, w czasie swojej wizyty w Kielcach, udał się do siedziby WOP w Kielcach, gdzie podpisał umowę fundatorską z przewodniczącym Zarządu Powiatowego WOP w Kielcach Czesławem Domańską i do



1 lipca br. głosząca „tak” ludność Algierii głosowała za niepodległością. Głosowanie odbyło się w całej Algierii w atmosferze niezwykle wesołej. Na zdj.: do lokalii wyborczych słownie przybyli muzułmański głoszący za niepodległość Algierii. Na zdjęciu niżej: Indus muzułmański w Oranie głoszący „tak”.

Polska delegacja wyjechała na posiedzenie sekcji komisji budownictwa RWPG

2 bm. udała się do Berlina polska delegacja pod kierownictwem przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury mgr inż. Stefana Pietruszki. W skład delegacji wchodzi również członek komisji budownictwa RWPG.



W sobotę w Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu odbyło się spotkanie z przedstawicielami Wojewódzkiego Wydziału Związku Zawodowców Służby Zdrowia, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Polskiego Czerwonego Krzyża i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Aptek Społecznych.

KONGRES MOSKIEWSKI będzie reprezentatywnym forum rozbrojeniowym

MOSKWA PAP. — W Moskwie podano do wiadomości, że w obrębie światowego kongresu na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju weźmie udział blisko 2.000 delegatów.

A jednak będzie cieplej

(WY-AR) — Co dzieje się z pogodą? Kiedy będzie cieplej? Jakże się perspektywa na dwa najbliższe, najbardziej uciążliwe miesiące — z pytaniami tymi trawimy się do władcy meteorologicznego „Biura Meteorologicznego”, mgr. Jerzego Litwickiego w dziale prognoz długoterminowych PBIiM.

Pożegnania i... balagan na kieleckim dworcu PKP

Z personelu kieleckiego dworca kolejowego odbyła się wczoraj uroczysta pożegnania i... balagan na kieleckim dworcu PKP. W tym celu marszałek Sejmu Czesław Wycecha, w czasie swojej wizyty w Kielcach, udał się do siedziby WOP w Kielcach, gdzie podpisał umowę fundatorską z przewodniczącym Zarządu Powiatowego WOP w Kielcach Czesławem Domańską i do

Powódź w Indiach

DELHI PAP. Wschodnią część Indii nawiedzona została powodzią. 17 rzek wystąpiło z brzoze, zalewając tysiące kilometrów kwadratowych powierzchni. Kilkaset tysięcy ludzi zostało odciętych od świata. W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi.

Ze 101 krajów nadesłano już zgłoszenia, w których podjęte są wszelkie możliwe kroki na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju weźmie udział blisko 2.000 delegatów.

W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi. W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi.

W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi. W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi.

Na „Światowidzie”

Jak informowaliśmy, z okazji „Dni Morza” przebywali w Kielcach dwaj oficerowie Marynarki Wojennej: komandor ppor. Krzysztof Młyn i kapłan Piotr Szymanski. Odbyli oni kilka spotkań z mieszkańcami naszego województwa. Na zakończenie „Dni” gości odwiedzili Sandomierz, gdzie brali udział w misjach wojennych.

Po 132 latach niewoli Algieria niezawisła

Ponad 95 proc. głosów „tak”

Dziś przybędzie do Algieru premier Ben Khedda

ALGIER PAP. Algieria jest już praktycznie niezawisła. Za kilka dni odjędzie państwo algierskie po 132 latach dominacji i eksploatacji kolonialnej — tymi słowami rozpoczyna się komentarz polityczny algierskiej agencji prasowej APS.

W sobotę w Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu odbyło się spotkanie z przedstawicielami Wojewódzkiego Wydziału Związku Zawodowców Służby Zdrowia, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Polskiego Czerwonego Krzyża i Kieleckiego Przedsiębiorstwa Aptek Społecznych.

- Powołanie Wojewódzkiego Komitetu Higienizacji wsi
- Organizacja białych »niedziel«
- Budowa ośrodków zdrowia w czynie społecznym

W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi. W tym czasie w Indiach panuje powódź, która spowodowała śmierć wielu ludzi.

Sprzedaj wieżę kościelną

BUDAPEST. Okazuje się, że nie tylko w nas ostatnio się narodził pomysł sprzedaży wieży kościelnej, ale i w innych krajach.

Starość nie oznacza osłabienia sił umysłowych

BONN. Zdaniem wielu przedstawicieli świata naukowego, starość nie oznacza osłabienia sił umysłowych.

Technika na co dzień

ZAMIAST 25 ROBOTNIKÓW — ZMECHANIZOWANY ROBOT. KIELCE. W Kielcach Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa wykonało prototypową serię specjalnych urządzeń do wykonywania i zabudowy śpichulek materiałów (kwin, piasek itp.).

Nowa maszyna

WROCLAW. 30 ton bibuły różnego rodzaju — do wydzielania na dobre nową maszynę papierniczą konstruowaną przez inżynierów z cieplickiej fabryki. W maszynę tej, którą raczej można nazwać małą fabryką, wszystkie podstawowe czynności są zautomatyzowane.

Dobry nastrój—to udany urlop

Wygrana spawał Ci radość
Spróbuj szczęścia
w Krajowej Loterii Pieniężnej
42.000 wygranych — 6.240.000 zł

DYREKCJA FABRYKI WAGONÓW
„SWIDNICA”
W SWIDNICY

zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach niżej
wymienionych pracowników:
1) INŻYNIERÓW TABORÓWCÓW,
2) INŻYNIERÓW MECHANIKÓW,
3) 15 wykwalifikowanych ŚLUSARZY,
4) 15 SPAWACZY
elektrycznych i autogenicznych,
posiadających książeczki spawacza.

Dla w/w pracowników, którzy podejmą pracę w
tut. przedsiębiorstwie zapewniamy pod koniec br.
mieszkania wg przewidzianych norm mieszkaniowych.

Ogłasza przetarg nieograniczony
na pline wykonanie przykładowej stacji benzynowej.

Ważność ogłoszenia 14 dni
Dokumentacja techniczno-kosztorysowa do wglądu w biurze WST.

Oferę należy składać na adres podany w nagłówku.
Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 lipca br.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne koncesjonowane.
Inwestor zastrzega sobie wybór oferenta.

POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
W JĘDRZEWIE
powiadania zastawodawcy,
do spółki w
sprzedaży BURZAKA oraz
SZAFY BIUROWE. Do za-
bycia w sklepie maszynowym
na 23 przy ul. Strzeleckiej
w Jędrzejowie.

OGŁOSZENIA DROBNE
UNIWAŻNIAM się zarubioną pieczęcią służbową o treści „Rejon
Eksploatacji Kamienia w Kielcach
— Remontielom Śluzowiczy”
JADWIGA Chachaj udziela wnie-
siona legitymację Szkoły Labo-
rantów Medycznych w Kielcach.
MIROSLAW Kruk udziela wnie-
sioną legitymację nr 1726, w
daną przez Szkołę Podstawową
Nr 18 — Kielca.

Egzamin do hieleckiego Studium AGH



Jak informowaliśmy, odbył się egzamin do hieleckiego Studium AGH w Kielcach. Zdający siedzą przy stołach w sali egzaminacyjnej.



Przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Wyższej Szkoły
Zawodowej im. T. Kocharyka — główny inspijator Zaocznego
Studium AGH w Kielcach — asystuje przy egzaminie wstęp-
nym.

RADIO

PROGRAM I
8.00 Wiad. 8.35 Muz. i Akt. 8.50
Muzyka. 9.30 Koresp. z zagranicy.
9.50 Dla przedkoł. 9.55 „Melodie
i piosenki”. 10.00 Koncert. 11.00
„Nie jesteś sam” — fragm. pow.
11.20 „Wielki tancerz i Spiesza”. 11.50
„Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiad.
12.15 „Rolnicy kwadrans”. 12.30
Radio-reklama. 12.45 „Na świętą
duszę”. 12.55 „Przygodz, podróżo,
spżytko”. 12.55 Melodie filmowa.
13.05 Koncert. 14.30 Radiostacja bar
carka. 14.45 „W krainie łosów”.
15.00 Wiad. 15.05 Program dnia.
15.10 Koncert symfoniczny. 15.35
„Kurzyca w górę”. 16.25 Koncert
symf. 17.05 Wiadomości. 17.25 Z
życia Związku Radzieckiego. 17.35
Orkiestra taneczna. 18.00 Faleton.
18.15 „Radiostacja młodzież”. 18.30
Skrytka PZU. 18.55 Radio-rekla-
ma. 19.00 Publicystyka. 19.30 Konec.
20.00 Dziennik. 20.30 Wiad. sport.
20.50 „Sportant”. 21.00 „Zona kupca”.
— słuchowisko. 21.15 Ork. rozryw-
kowa. 21.30 Koncert solistów. 21.50
Ork. tan. 21.55—22.15 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II
1.00 Przegląd prasy. 1.30 Konec.
1.35 Wiadomości. 1.55 Muzyka. 2.00
Polska Kapela. 2.30 Przegląd pra-
sy. 2.40 „Wągarzka pasta”. 2.50
„Wesoły autobus”. 3.00 Muzyka.
3.15 Wiadomości. 3.15 „W słońcu
mojej Księżniczki”. 3.45 Publicystyka.
3.55 Trzeci symfoniczny. 4.05 „O-
sieniec”. — odc. pow. 4.15 Pro-
gram dnia. 4.45 „Kacik pianin-
ów”. 4.50 Koncert. 5.15 Melodia.
i „Głosy”. 5.20 Dla dzieci. 5.30
Wiad. 5.35 Koncert. 5.45 Raporty
Heraldu. 5.55 Koncert. 6.15 Ra-
dio-reklama. 6.30 „Na warszaw-
skiej dal”. 6.35 „Herbata we
dwój”. 6.45 Wiadomości. 6.55
„Mówi technika”. 7.05 Utwory
skrypkowe. 7.15 Muzyka i Aktual-
ności. 7.20 Aktualności Heraldu.
7.25 „Tango contra rock”. 7.35
„O artyście sztuk wykonawczych”.
7.40 „O kręciu i o świat”. 7.45
Kronika sportowa. 7.50 „Krajowa
ry w muzyce”. 7.55 „Opera w
pustce”. 8.00 Muzyka taneczna.
8.15—8.30 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM LOKALNY
17.30 Kielce Dziennik Radiowy.
17.35 Rematowski muzyka. 17.55
„O wspaniałych i potężnych w Win-
nicy” — mówi sekretarz KW PZPR
mgr B. Stancura. 18.05 „Muzyka
hobby doktora Winińskiego” —
zwojeży w oprac. M. Ninińskiego.

Telewizja

WARSAWA I KATOWICE
18.00 Program dla dzieci: „Co za-
bawczy” i Teatrzyk dla Pro-
ducentów. 18.15 „Na półkach in-
tegracji”. 18.25 Aktualności. (War-
szawa: „Podobno przygody”. 18.30
„Dzień cy” — program publicysty-
czny. 18.35 Dziennik. 18.55 „Kugie-
low” — komedia w 3 aktach. 19.05
Złoty Szewron. 19.15 „Młodzi
nie płaczą”.

List z Oberhofu

Na czasach w NRD

Kochani!
Jestem tu już jedenasty
dzień. Oberhof leży 400
km na północ od Berlina (6
godzin jazdy autostadą) w tzw.
Szwajcarii Saksoskiej. Teryto-
rialnie mniejsze od naszego Kar-
pat. Mieszkańców 1200, wczes-
nowców — stale, bez względu
na porę roku — 8000. Jest to
największy w Niemczech i
Polsce Demokracjonalny ośrodek
wczasowy, położony na
wysokości 900 m nad poziomem

morza. Ukształtowanie terenu
widoków naszym nie przypomina
ją wielkością znanych w Polsce
miejscowości wczasowych. Mie-
scizmo leży po prostu w gęstym
świerkowym lesie. Wśród kilku
dziesiątków domów wczasowych,
10 (długości) należy do gwiazdek
sawodowych, reszta (mniejszych)
— prywatna.

Wraz z kilkoma kolegami
dziennikarzami z 10-osobowej
polskiej grupy zamieszkaliśmy
w jednym z dwu domów

ZENTRAG-u (odpowiednik Ro-
botniczej Spółdzielni Wydawni-
czej „Prasa”, z tą różnicą, że
Instytucja państwowa). Po dzie-
sięciu dobach przyjaźnienia się
z niemieckimi dziennikarzami
i drukarzami, postanowiliśmy kil-
koma uwagami podzielić się z
Wami (zdopingowałam mnie do
tego przykład współlokatora, kol
Zbyszka Kłosa z CAF-u).

Wyżywienie dobre. Przykład
niemu: śniadanie — zawsze świe-
że, kruszące bułeczki
masło, ser, porczyka — czasem
zwykłej niemieckiej kielbasy,
herbata z cytryną i 2-3 amietana,
taki obiad — supka (zwykle
koncentratów), krokiety z mię-
sem z ziemniakami, makaronem
albo ryżem (do wyboru), sałatka
na ostro, deska (kompot, budzik
lub kisiel); podwieczorek — ba-
wa szokolowa z klasycznymi koła-
kami — kilka gatunków wędlin i szle-
bem, masło, ser, herbata z cy-
tryną, sałatka, zwykle też jakiś
ryba (najczęściej losos wędzony
lub... śledź smażony). Czerwic-
cie do różnorodnych smaczków,
do wyśmienitych sałatek, smac-
znych śledzi itp. trzeba się przy-
zwyczaić. W ogóle dania są bar-
dziej niż u nas urozmaicone.
Saksoskim zwyczajem, przy-
najmniej raz w tygodniu obiad
składa się z zasaśca z jedynego
tylko dania — festel, zwiastuje
supę miselno. Może to być np.
makaron z wołowiną albo gro-
chówka z wierzchnią — do wy-
boru. Tych porcji nikt nie wy-
dziela (przy opróżnieniu przy-
chodzi też zasaśca stonakowa,
za taką obiadu mogłyby być
części).

Atrakcją są igrzyska sto-
czniarskie. Bardzo często
odbywają się tu treningi i zwo-
dy najlepszych skoczków
NRD. Na takich imprezach z
Hecknagelom byłem już 2 razy.

W niedzielę wszyscy, którzy
nie idą na wybieżkę do lasu,
słuchają koncertu muzyki po-
pawej w wykonaniu miejscow-
wej orkiestry symfonicznej.

Co robimy po kolacji? Mno-
stwo różnych gier. Są m. in.
elektryczne automaty, które roz-
grzewają mecz po wrzuceniu do
nich waziera 10 fenigów.

A propos automatów: wsta-
dzisz ich dużo — sprzedają, wa-
ją, grają wybrane melodie. Naw-
et w publicznych toaletach —
na razie podobno tytułem pró-
bny — zakładane są automaty,
zdoba otwierają drzwi za opłatą
10 fenigów.

Ale wróćmy do tematu. Wiel-
kość wczasowców po kolacji
udaje się jednak do restauracji
„Kawiarstwa zamknięte są o godz.
18, gdzie przy muzyce pije się
doskonała, świeża, zimna nie-
miecka piwo. Piwo pije tu
wszyscy — młodzi i starzy, ko-
biety i mężczyźni. Tym, który
sują więcej niż 2-3 kufle, kel-
ner stawia kreski (tak zwany)
na taletce, podając do
Ruffa. Są i tacy, którzy w ciągu
wieczora ubierają po kilkana-
ście kreszek, jak np. kolega po
fachu z gazety tego okręgu
„Frasco Wort”.



Widokowa Friederichsroda (NRD). (CAF)

JOZEF SOBIESIAK
RYSZARD JĘGOROW

BURZLIWY

TOM II

55

Powiadomłem o tym Brykińskiemu, który jednak
nie dal wiary opowieściom policjantów i zarządził
sprawdzenie przy okazji ich personalii. Przeszło jesz-
cze kilka dni, lecz tamci nie zjawili się. Mogłem ich
z łatwością odnaleźć udając się z inspekcją do stodo-
ła, ale wolałem jeszcze poczekać.

Obawa w Krasnym Borze dobiegła końca. Resz-
tki oddziałów niemieckich opuściły już rejon party-
zanckich lasów, udając się do swych garnizonów.
Zaczęliśmy się przygotowywać do powrotu. Było to
o tyle konieczne, że długi pobyt w tych stronach
większej ilości ludzi na pewno nie uszedłby uwadze
wroga, poza tym istniały poważne problemy natury
materialnej. Wiasno żywności zabrakło w pogórzach
z bazy wyczerpała się już i ciężar utrzymania około
tysiąca ludzi spadał teraz na miejscową ludność, któ-
ra liczyła dwieście zagrod, z których przeważająca
większość to biedota żyjąca w niezwykle ciężkich
warunkach.

I właśnie wtedy, ostatniego dnia przed powrotem
do bazy, odbyło się w sztabie nadzwyczajne tajne
zebranie, które zdecydowało o losie Fomina. Spowo-
dował je jeden z naszych partyzantów imieniem Kola-
ka. Był to postawny i bardzo przytyły młodzienc,
znany w oddziale uwodlincjąc dziewcząt. Od samego
początku wciąż asystował on Wali. Wieczorem wy-
mknął się często z kwatery. Nikt nawet nie przy-
puszczał, że to jego saloty znajdują taki epilog.

— No mów, Kola — powiedział Brykiś. — Niech
wzwyżcy usłyszą...

— Trzeci słowo mówił o takich rzeczach — odparł
krępujący partyzant — Ale spróbuj...

WALA, jak to szybko odkrył Kola, nie darzył
Fomina głębszym uczuciem. Ich związek po-
legał na zwykłym obowiązku. Wala była su-
pełnie wolna w sprawach miłości. Wprawdzie stary

56

kapitan uwolniony rozłożył nad nią troskliwą opiekę,
lecz chytro działająca umiała go łatwo wyprowa-
dzić w pole. Mieszkał w jednej chacie. Fomin pil-
nie obserwował, niemal do utraty przytomności.
Wala mu asystowała lecz w miarę. Kiedy Fomin
kładał się spać, wychodziła z domu i szła do stodoły.

Młody partyzant nie był jej obcojęzy. Zrozumiał
ją w tym dość precyzyjnie. Już podczas pierwszego spo-
tkania spytał ją:

— A starego się nie boisz? On chyba zaszczytny.
Taki wszystko może zrobić.

— Pii, ja jestem? Toż to stare próchno. To ja jego
trzymałam w garści i tańczy jak zaspiem. Praktycz-
nie tam dzień, kiedyś do niego przyjechał.

— Chwacka z dzieło dzwony. A uszego do niego
przyjechał? Nie lepiej wzięła byś młodogo?

— Wazęchko chętno od nas wiodę.
— Bo mi się strasznie podobasz — skrzywił ją w
ramiona i przyjął do siebie. Nie opierała się wa-
le.

Któregoś wieczora zjechała się na spotkanie skwa-
drone i przybyła Fomina. Że jest porażenie podpa.
— Dzieńco tyle pijesz! — spytał — Zmarznię-
cie się dzwony.

— Co mi tam. Ja i tak zimno nie potrzebna.
— Eł, głupia jesteś. Świat przed tobą. Wojna się
skończy i zamiesz normalnie tyś. Będzie miała
męta, dzieci.

Zdziela. Przyjechał ją do piana i przytył. Nagle
wziął jego twarz w swoje rące i wpatrywał się w
oczy. W blasku kłopoty przemięknęły prasa szpary
w stopie szobony. Jej ramiona błyskawicznie
wspinały w niego. Przyjechał ją, żeby uścisnąć.
— Powiedz, że nie odjechałaś ode mnie. Powiedz
— wysnęła gorąco. Musisz być na mną. Musimy
stać u siebie ja i ty. Gdzieś daleko, jak najdalej stać.

57

Abby nas nie znaleźli. Oni wszyscy pomyśleli, że to
mieszak żyty. Niemcy ich wyprzedziła, ja całą kocz-
uję się stary o postać.

— Kłamię, bo chcesz byćym z tobą podobnie. Boisz
się starego.

Zbiada. Chwilę trwała w milczeniu, po czym
— Bole, Bole... Sprawy Abby mi wzięły. Przyje-
cham za to powie. Przyjechał ja, żeby uścisnąć
kocz, która wy nazywacie partyzantami. Mamu roztok
z gestapo. A wy, uwierzcie mi, że on się smierci.
Cha, cha, cha... — szamela się koch.

— O tak, stary jest niewygodny artysta.

— Kłamię...

— Pochujaj, ja, ja... wzięła w garsto. Ale ta-
raz już nie chce... słone... musimy uciekać nam
nastąpi... blagam cie... Mam pieniądze. Złoty... zegar-
ki, pierścionki...

— Daj mi trochę smaku do nasyt...

RÓTKIE dochodzące, przemachanie kłamiar-
stwa w świadomości społeczeństwa potwierdzają
znane już fakty, że Fomina był przemyślny do bry-
gady z zamianami resztki jej od wazęch. Ze Szwaj-
caryjczyk wyjechał już kilka razy spośród do Niemców.
Wala była rzeczywiście przekonana, że gestapo i spr-
awowała faktycznie polityczną kierownictwo nad set-
nią. Ujawicno ponadto kilkusetu ludzi związanych
ze sprawą uknutego spisku.

Zapeli surowy wyrok partyzanckiego sądu
pawego, na mocy którego skazany: Fomin, Wala, Filip-
czuk, Czorny, Bohaty, Kryn i inni otrzymali kary
śmierci.

